

rodzina

NR 8
(1679)
2003

MIESIĘCZNIK KATOLICKI ● SIERPIEŃ ● CENA 2 ZŁ

Ogólnopolski Synod Kościoła Polskokatolickiego w RP

WARSZAWA — 20 czerwca 2003 r.



W dniu 20 czerwca 2003 roku obradował Ogólnopolski Synod Kościoła Polskokatolickiego

Zgodnie z § 109, ust. 1 *Prawa Wewnętrzne Kościoła Polskokatolickiego w RP*, w dniu 30 czerwca 2003 r. upływała pięcioletnia kadencja władz Kościoła Polskokatolickiego. Poprzedni Synod odbył się w dniu 30 czerwca 1998 r. w Warszawie.

W dniu 20 marca 2003 r. Rada Synodalna podjęła jednogłośnie uchwałę o zwołaniu Ogólnopolskiego Synodu na dzień 20 czerwca 2003 r. w Warszawie. Na tej samej sesji zatwierdzono *Program Ogólnopolskiego Synodu*, skład *Prezydium Synodu*, *Sekretariatu*,

Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej i Komisji Uchwał i Wniosków. Rada Synodalna zaleciła wystosowanie *Listu Pasterskiego* o zwołaniu Synodu Kościoła z poleceniem odczytania we wszystkich parafiach podczas Mszy św., w niedzielę po Zmartwychwstaniu Pańskim — 27 kwietnia 2003 r. Rada powołała *Biuro Przesynodalne* pod przewodnictwem Zwierzchnika

Ogólnopolski Synod Kościoła Polskokatolickiego w RP



Synod rozpoczęło nabożeństwem paraliturgicznym, któremu przewodniczył biskup senior Jerzy Szotmiller

ciąg dalszy ze str. 1

Kościół w celu przygotowywania dokumentów. W dniu 14 kwietnia 2003 r. *Biuro Przesynodalne* przesłało do wszystkich parafii *Zarządzenie* (L.dz. 129/RS/IV/2003), zalecając, by Zgromadzenia Parafialne wybrały delegatów na Synod. Zalecono również, by w uroczystość Trójcy Świętej, w niedzielę 15 czerwca 2003 r., po Sumie — przed wystawionym Najświętszym Sakramentem — odmówiono modlitwy przyczynne we wszystkich parafiach.

Po 18 maja 2003 r. *Biuro Przesynodalne* przesłało do delegatów wybranych na Synod odpowiednie dokumenty i zaproszenie z numerem mandatu. Rozesłano dokumenty do 136 delegatów duchownych i świeckich, powołanych na Synod zgodnie z § 95 *Prawa Wewnętrzne Kościoła Polskokatolickiego w RP*.

W dniu 20 czerwca 2003 r., o godzinie 10, w Warszawie przy ul. Chłodnej 64, w siedzibie Zarządu *Polkat Holding Sp. z o.o.* rozpoczął obrady Ogólnopolski Synod Kościoła Polskokatolickiego w RP.

W dniu Synodu w *Biurze Przesynodalnym* zarejestrowało się 119 delegatów duchownych i świeckich, którzy otrzymali teczki z mandatami na Ogólnopolski Synod.

Z zaproszonych gości przybyli: Pierwszy Biskup Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w USA i Kanadzie — Robert Nemkovich, który był jednocześnie delegatem Międzynarodowej Konferencji Biskupów

Starokatolickich Unii Utrechckiej, bp dr Jacek Jezierski — biskup pomocniczy warmiński, przewodniczący Zespołu Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce ds. dialogu ekumenicznego z Kościołem Polskokatolickim w RP, który był delegatem Konferencji Episkopatu Polski, oraz członek tego Zespołu ks. kanonik prof. dr hab. Edward Warchoł, ks. prałat Zbigniew Zembrzusi — delegat Prymasa Polski kardynała Józefa Glempa, ks. Doroteusz Sawicki — delegat Metropolity Sawy — zwierzchnika Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, który odczytał przesłanie Metropolity do Synodu, oraz ks. Anatol Sielchanowicz z USA — przebywający na urlopie w Polsce.

Synod rozpoczęło nabożeństwem paraliturgicznym, któremu przewodniczył biskup senior Jerzy Szotmiller, odśpiewano *Hymn do Ducha Świętego* z odmówieniem specjalnej modlitwy, odczytano wersety z Pisma Świętego i odśpiewano *Hymn Kościoła*.

Po modlitwach, bp Wiktor Wysoczański przyjął przyjęcie delegatów, zgodnie z Rotą przysięgi. A następnie ks. infułat Ryszard Dąbrowski podał informację z Biura Synodalnego: zarejestrowało się i otrzymało mandaty do głosowania 119 członków Synodu, na 136 delegatów wybranych na Synod; nie przybyło 17 osób. Zgodnie z *Prawem Wewnętrznym Kościoła Polskokatolickiego w RP* (§ 113 i § 115) uchwały Synodu zapadają zwykłą większością głosów i są obowiązujące dla całego Kościoła Polskokatolickiego w RP. I tak dla głosowania jawnego zwykłą większość stanowi 60 głosów, dla głosowania tajnego 2/3 głosów, tj. 80 głosów. W myśl § 115, ust. 1 *Prawa Wewnętrznego*, obrady Synodu odbywają się zgodnie z regulaminem i programem zatwierdzonym przez Radę Synodalną, co nastąpiło w dniu 20 marca 2003 r.

I. Sesja wstępna — przewodniczył bp Wiktor Wysoczański.

Biskup Wiktor Wysoczański powitał delegatów i gości przybyłych na Synod: „W imię Boże rozpoczynamy obrady Ogólnopolskiego Synodu Kościoła Polskokatolickiego. Gorąco i serdecznie witam Duchowieństwo, Delegatki i Delegatów przybyłych na Synod.

Z radością witam naszych Dostojnych Gości i Przyjaciół, którzy biorą udział w części otwartej Synodu:

Jego Ekscelencję Roberta M. Nemkovicha, Pierwszego Biskupa Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w USA i Kanadzie, reprezentującego zarazem Międzynarodową Konferencję Biskupów Starokatolickich Unii Utrechckiej — której przewodniczącym jest Arcybiskup Utrechtu. Gościmy także ks. Anatola Sielchanowicza, absolwenta ChAT, pracującego obecnie w USA. Witam gorąco ks. Doroteusza Sawickiego, reprezentującego Jego Eminencję Metropolitę Sawę — zwierzchnika Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w RP. Z radością witam Jego Ekscelencję Księdza Biskupa dra Jacka Jezierskiego — delegata Księdza Prymasa i Episkopatu Polski — przewodniczącego Zespołu ds. dialogu Kościoła Rzymskokatolickiego w RP z Kościołem Polskokatolickim w RP. Witam ks. kanonika prof. dra hab. Edwarda Warchoła, członka tegoż Zespołu. Witam także ks. prałata dra Zbigniewa Zembrzusi, delegata Prymasa Polski.

Składam serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy na moje ręce przesłali życzenia i gratulacje dla



Bp Wiktor Wysoczański przewodniczył sesji wstępnej

całego Kościoła Polskokatolickiego z okazji odbywającego się Ogólnopolskiego Synodu (...).

W okresie międzysynodalnym, tj. od 30 czerwca 1998 r. do dnia dzisiejszego, staraliśmy się — w miarę naszych możliwości — wypełniać podjęte na ostatnim Synodzie uchwały. Zadania i cele wytyczone przez ten Synod były konsekwentnie realizowane.

1. Pozostajemy nadal w żywych, braterskich stosunkach z Polskim Autokefalicznym Kościołem Prawosławnym. Przyjaźń tę staramy się nadal podtrzymywać i ożywiać przez różnorakie kontakty, konferencje i spotkania ekumeniczne.
2. Z Kościołem Rzymskokatolickim w Polsce od pięciu lat prowadzimy dialog ekumeniczny. Dzięki życzliwości, zabiegom i pracy J.E. bpa dra Jacka Jezierskiego mogliśmy wspólnie zorganizować dwa sympozja naukowe na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie: jedno poświęcone Biskupowi Franciszkowi Hodurowi, a drugie — posłannictwu Biskupa Rzymu. Jako cały Kościół włączyliśmy się w obchody Wielkiego Jubileuszu 2000-lecia Narodzenia Jezusa Chrystusa. Szczególnym akcentem wkraczania w III Tysiąclecie Chrześcijaństwa było nabożeństwo ekumeniczne, zorganizowane w dniu 26 maja 2000 r. we Wrocławiu, wspólnie z przedstawicielami Episkopatu Polski, z udziałem Biskupów Starokatolickich Unii Utrechckiej, z arcybiskupami: Antonim Janem Glazemakerem i Jorisem Vercammenem. Podczas tego nabożeństwa wystąpiłem z aktem pojednania i przebaczenia, poprzedzonym moim słowem pasterskim, abpa Antoniego Jana Glazakera, kard. Henryka Gulbinowicza, abpa Alfonsa Nossola i przesłaniem Nuncjusza Apostolskiego, abpa Józefa Kowalczyka.
3. Otoczyliśmy troską Wyższe Seminarium Duchowne w Warszawie, zwracając szczególną uwagę na

formację intelektualną i duchową alumnów, aby jak najlepiej przygotować ich do przyszłej pracy kapłańskiej i duszpasterskiej w Kościele Polskokatolickim. Zapewniliśmy godne warunki egzystencji w Domu Alumna, przy ul. Szwoleżerów 4 w Warszawie.

4. Sprawy duszpasterskie i misyjne Kościoła w okresie międzysynodalnym, mimo trudnych warunków finansowych, staraliśmy się gorliwie realizować, m.in. przez instrukcje podejmowane na sesjach Rady Synodalnej i Kolegium Biskupów, przez okolicznościowe *Listy Pasterskie*, w których cały Kościół był zachęcany do wypełniania zasad ewangelicznych na co dzień, w życiu rodzinnym, parafialnym i społecznym. Dzięki gorliwości i zaangażowaniu większości duszpasterzy, praca naszych księży była dostrzegana m.in. w zewnętrznym i wewnętrznym wyglądzie obiektów sakralnych. Parafie były stosunkowo dobrze zorganizowane; odbywały się lekcje religii w punktach katechetycznych, prowadzono także katechizację w szkołach. Istnieją chóry, orkiestry, organizowane są spotkania młodzieży, kolonie letnie i zimowe. Z radością należy zauważyć, że w wielu parafiach, w których pracują zwłaszcza młodzi księża, istnieje bliska, serdeczna więź i wzajemne współdziałanie, co przyczynia się do ożywienia życia parafialnego. Prowadzone są akcje charytatywne, zwłaszcza w okresie Adwentu i Wielkiego Postu. Utrzymywane są też dobre kontakty ekumeniczne.
5. Działała Komisja Liturgiczna, której cały trud dźwigał ks. infułat Kazimierz Fonfara. Dzięki jego poświęceniu i ogromnej pracy powstał program nauczania religii polskokatolickiej, od klasy O do klas licealnych; został opracowany i wydany nowy Katechizm Kościoła Polskokatolickiego, Liturgia Mszy Świętej, corocznie wydawany jest Kalendarz Liturgiczny.
6. Sprawnie działała Komisja Prawa, która — na skutek błędnej interpretacji przez niektórych duchownych zapisów poszczególnych paragrafów — wysłała pismo datowane w Warszawie dnia 31 stycznia 2001 r. do wszystkich duchownych z prośbą o nadesłanie uwag do *Prawa Wewnętrznego Kościoła Polskokatolickiego*. Uwagi te Komisja Prawa naniosiła i przedstawiła do zatwierdzenia Wysokiemu Synodowi. Opracowano też Prawo Mażeńskie Kościoła Polskokatolickiego, którego dotąd Kościół nie posiadał w jednolitej formie.

Wysoki Synodzie!

Zebraliśmy się, by przed całym Kościołem złożyć sprawozdanie z naszej międzysynodalnej działalności. Przed chwilą wzywaliśmy w naszych modlitwach Bożej pomocy i asystencji Ducha Świętego. Złożyliśmy przysięgę, że w obradach będziemy kierować się prawdą i miłością ewangeliczną. Niech ustaną spory i wzajemne zawiści, miejmy na uwadze dobro Kościoła.

Otwieram obrady Ogólnopolskiego Synodu Kościoła Polskokatolickiego w dniu 20 czerwca 2003 r. w Warszawie. Życzę asystencji Ducha Świętego w naszych obradach, wszelkich łask i błogostawieństwa Przenajświętszej Trójcy i macierzyńskiej opieki Maryi, Bożej Matki. *Szczęść Boże!*

Następnie bp Wiktor Wysoczański przedstawił skład ukonstytuowanych władz Synodu, ustalony na sesji Rady Synodalnej w dniu 20 marca 2003 r.:

— **Prezydium** — bp Wiktor Wysoczański, bp Wiesław Skołucki, bp emeryt Jerzy Szotmiller;

ciąg dalszy na str. 4

— **Sekretariat** — ks. dr Mieczysław Piątek (*przewodniczący*), ks. Antoni Norman, ks. Leszek Pietrzak;

— **Komisja Mandatowo-Skrutacyjna** — ks. inf. Ryszard Dąbrowski (*przewodniczący*), ks. Leszek Kołodziejczyk, ks. Ryszard Walczyński, ks. Adam Bożacki;

— **Komisja Uchwał i Wniosków** — ks. Ryszard Szykuła (*przewodniczący*), ks. Krzysztof Pikulski, ks. Janusz Kucharski.

Na wniosek ks. Ryszarda Szykuły, Synod zaakceptował skład osobowy władz i program Ogólnopolskiego Synodu. W głosowaniu jawnym „za” opowiedziało się 107 osób, „przeciw” — 10, wstrzymujących się — 2 głosy.

Do stołu prezydialnego zaproszono Pierwszego Księdza Biskupa PNKK Roberta Nemkovicha.

Przewodniczący sesji wstępnej Synodu, bp Wiktor Wysoczański poprosił zaproszonych gości o przekazanie życzeń.

Jako pierwszy głos zabrał bp Robert Nemkovich — Pierwszy Biskup PNKK w USA i Kanadzie. Korzystając z wystąpienia Pierwszego Biskupa PNKK, bp Wiktor Wysoczański zwrócił się z pytaniem do bpa R. Nemkovicha, naświetlając zarazem sytuację prawno-kanoniczną Kościoła Polskokatolickiego: „Księżo Biskupie, wcześniej wielokrotnie dochodziły do nas informacje, jakoby dwóch, czy trzech duchownych wraz z małymi parafiami Kościoła Polskokatolickiego chciało przejść pod jurysdykcję Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w USA i Kanadzie. Dwóch Duchownych PNKK w USA (obecnie na emeryturze), obiecało im to, ale przyrzeczenia swego nie dotrzyмали ze względu na wiążący się z tym ciężar finansowy. Jeśli Pierwszy Ksiądz Biskup chce przejąć owych „reformatorów” (nb. obecnie sekularyzowanych) pod swoją jurysdykcję, to szczęście Boże. Chciałbym jednak stwierdzić, że utworzenie w Polsce parafii PNKK byłoby w świetle polskiego prawa utworzeniem *de facto* nowego Kościoła. W myśl bowiem ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania — najpierw wystarczyło 15 zwyczajnych podpisów dla uzyskania rejestracji nowego Kościoła. Były jednak nadużycia, fałszerstwa podpisów. Według zmienionej 29 czerwca 1997 r. ustawy, obecnie do rejestracji wymagane jest co najmniej 100 notarialnie potwierdzonych podpisów obywateli polskich, posiadających pełną zdolność do czynności prawnych. Należy także pamiętać, że zgodnie z obowiązującym prawem, majątek nie idzie za nową rejestracją; nowo zarejestrowany Kościół nie ma niczego, musi sobie dopiero wszystko, nieruchomości i ruchomości, kupić za zebrane od wnioskodawców pieniądze. Nawet gdyby — w co wątpię, aby kiedykolwiek zdarzyło się — wszyscy, co do jednego parafianina, przeszli z Kościoła Polskokatolickiego do tej nowej parafii PNKK, to wprawdzie parafia polskokatolicka przestałaby istnieć, ale majątek tej zlikwidowanej parafii polskokatolickiej przeszedłby na własność Kościoła Polskokatolickiego jako całości. To jest obowiązujący przepis artykułu 31 ustawy z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Stawiam jasno sprawę, by raz na zawsze udaremnić te próby i skończyć z zastraszaniem”.

Bp Robert Nemkovich: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Dziękuję Księdzu Biskupowi Wiktorowi. Chciałem najpierw powiedzieć, że w imieniu własnym i w imieniu wszystkich biskupów, kapłanów i wiernych PNKK w USA i Kanadzie życzymy Wam Wszystkim wszystkiego najlepszego, żeby wszystko tu, na tym Synodzie, było pomyślnie dla Kościoła naszego w Polsce, życzymy dużo łask Bożych, aby ten Synod Święty był obfity i przyniósł Wam i nam dużo dobrych owoców. Ja cieszę

się, że po raz pierwszy — jako Pierwszy Biskup — jestem tu, w Polsce, oficjalnie i na Synodzie, tu w Warszawie. Biskup Wiktor Wysoczański powiedział, że jak parafie chcą należeć do Kościoła w Stanach Zjednoczonych, to mogą. Zrozumiałem to dobrze, bo musicie to wiedzieć, że 39 lat temu nie mówiłem po polsku. Ciężko mi jest, ale rozumiem, że parafie w Polsce należą do naszego Kościoła Polskokatolickiego w Polsce, a parafie w Kanadzie i Ameryce należą do PNKK z siedzibą w Scranton, Pensylwania. Księżo Biskupie, ja nie przyjmuję żadnych parafii!! (Huczna brawa na sali obrad). To jest niemożliwe. Musimy pamiętać, że Kościół tu, w Polsce, jest naszym siostrzanym Kościołem, siostrą Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła w Stanach Zjednoczonych. Ks. Biskup Franciszek Hodur założył ten Kościół i musimy żyć według Konstytucji, według Regulaminu. Nie każdy będzie zadowolony ze wszystkiego. Jest tak, że mogą dać Księdzu Biskupowi kilka parafii i kilku księży, którzy nie są zadowoleni u nas”.

Bp Wiktor Wysoczański: „Dziękuję, nie jesteśmy zainteresowani”. (Oklaski delegatów Synodu).

Bp Robert Nemkovich: „Musimy pamiętać, że jesteśmy Kościołami o dwu różnych jurysdykcjach, choć wyrosłych z tego samego pnia. Macie tu, w Polsce, swojego Pierwszego Biskupa, biskupów i kapłanów, my w USA i Kanadzie mamy swoich. Życie bez kłopotów — to nie jest życie. Zawsze będą kłopoty, problemy, ale musimy pamiętać o hasle naszego Kościoła: „Prawdą, Pracą, Walką Zwyciężymy”. A kto powiedział, że nie będzie żadnego krzyża, że musimy żyć tylko w najlepszych, czy dobrych czasach. Nieraz dźwigamy krzyże w życiu, ale musimy pamiętać, co mówi Pismo Święte: „Po tym poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość wzajemną mieć będziecie” (J 13, 35). Wszystkie te problemy możemy i musimy pokonać. Jeszcze raz życzę Wam wszystkiego najlepszego. Niech dobry Bóg błogosławi Was i ma nas wszystkich w swojej opiece. Szczęść Boże”.

Bp Wiktor Wysoczański: „Dziękujemy Pierwszemu Księdzu Biskupowi za tę wypowiedź, za zajęcie klarownego i jednoznacznego stanowiska na Synodzie w Warszawie. Mamy jasność w tym przedmiocie. Stanowisko to wiąże oba Kościoły”. (Oklaski).

Biskup Jacek Jezierski w swym wystąpieniu powiedział:

„Pragnę pozdrowić serdecznie uczestników Synodu. Kościół Rzymskokatolicki, który tu reprezentuję wraz z dwoma księżmi zaangażowanymi w ekumenizm, bardzo uważnie przygląda się Kościołowi Polskokatolickiemu. Po latach obcości i wyraźnej niechęci zaczął się przecież skomplikowany proces poznawania siebie nawzajem i wsluchiwania „w drugiego”, aby go lepiej zrozumieć.

Kościół Polskokatolicki ma swoje korzenie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Jest jednak częścią historii Polski i polskiego chrześcijaństwa. Dzie-



Bp Robert Nemkovich



Bp Jacek Jezierski

je Kościoła Polskokatolickiego po II wojnie światowej były i są wielorako związane z dziejami Kościoła Rzymskokatolickiego. Te dzieje kładą się jeszcze cieniem na teraźniejszość. Dziś, po pięciu latach dialogu ekumenicznego, jestem przekonany, że można o tym mówić otwarcie i spokojnie.

Jezus Chrystus ustanowił Kościół, który jest społecznością nie tylko świętych i doskonałych, ale również grzeszników powołanych do nawrócenia. Taka jest nauka Ojców pierwszego Tysiąclecia, niepodzielonego jeszcze chrześcijaństwa. Co do niej, zgodni są dziś chrześcijanie należący do różnych społeczności wyznaniowych. Dlatego też ogromne znaczenie posiada tzw. ekumenizm duchowy: nieustanna modlitwa o jedność uczniów Jezusa Chrystusa, a także cierpliwe wsłuchiwanie się w Słowo Boże i w to, co Duch Święty mówi do Kościołów.

Do ekumenizmu duchowego należy trud oczyszczania pamięci, stawanie w prawdzie, wzajemne przebaczenie i darowanie sobie nawzajem, jeśli jeden ma coś przeciw drugiemu. Potrzebne jest nam wszystkim światło Boże i łaska duchowego uzdrowienia, abyśmy więcej nie ranili siebie, ale umieli opatrywać nasze zranienia i goić je.

„(...) Ekumeniczna droga przed nami jest nadal trudna i być może długa, ale ożywia nas nadzieja, że będzie nam przewodzić obecność Zmartwychwstałego i niewyczerpana moc Ducha Świętego, zdolnego zsyłać nam nieustannie to, czego nawet się nie spodziewamy” [Jan Paweł II, List apostolski, „Novo millennio ineunte” 6 I 2001, n 12].

Życzę uczestnikom Synodu konstruktywnych obrad”.

Ks. Doroteusz Sawicki odczytał przesłanie do Synodu, skierowane przez **Metropolitę Sawę**:

„Eksceleńco Księżę Biskupie, Czcigodni Uczestnicy Ogólnopolskiego Synodu Kościoła Polskokatolickiego w RP

Jedność czynu i myśli, rady i słowa to jeden z największych darów, jaki Chrystus przyniósł rodzajowi ludzkiemu. Szczególnie dzisiaj, w skłóconym i podzielonym świecie, jest on ważnym i cennym. W sprawach kościelnych jest on wręcz nieodzownym.

Dzisiaj, gdy zebraliście się, by podejmować najważniejsze kościelne decyzje, gdy decydować będziecie o kształcie Polskokatolicyzmu

na najbliższe lata, niechaj wypełni się Chrystusowa modlitwa o jedność, tak aby: „Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących. Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne” (Dz. Ap. 4, 32).

Serdecznie pozdrawiam Was, w imieniu wiernych Kościoła Prawosławnego w Polsce i własnym. Dziękuję za zaproszenie na tak ważne wydarzenie, jakim jest Ogólnopolski Synod. Jest on świadectwem naszych dobrych kontaktów i współpracy. Oparte one są na wspólnej historii pełnej radości i doświadczeń, jak również na osobistej sympatii i przyjaźni z Waszym Zwierzchnikiem Ks. Biskupem Wiktorem. Nasze zbliżenie jest dużo bardziej zaawansowane niż z innymi Kościołami. Nastąpiło ono dzięki dialogowi teologicznemu, który prowadziliśmy z wielkim zaangażowaniem. Potrafimy rozmawiać i współpracować w wielu kwestiach. Niechaj zaświadczą o tym wspólne przedsięwzięcia w ramach Polskiej Rady Ekumenicznej i Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej.



Ks. Doroteusz Sawicki

Ufam, że i w przyszłości nasza współpraca będzie się rozwijała i pogłębiała, dając wszystkim dowód, że chrześcijanie różnych wyznań potrafią żyć jak bracia.

Eksceleńco, Czcigodni Uczestnicy Synodu, życzę Wam owocnych obrad. Niechaj jeden głos wielu serc podejmie najważniejsze decyzje, by Polskokatolicy nadal aktywnie zajmowali należne im miejsce na wyznaniowej mapie Rzeczypospolitej. Życzę ducha mądrości, zgody, wyrozumiałości, a nade wszystko wzajemnej miłości. Niechaj Pan przemówi Waszymi ustami i podejmie najważniejsze dla Kościoła decyzje.

Jeszcze raz serdecznie pozdrawiam i życzę owocnych obrad”.

Po odczytaniu przesłania Metropolity Sawy, **bp Wiktor Wysoczański** powiedział: „W sprawie ordynacji kobiet mamy wspólne stanowisko z Kościołem Prawosławnym. Jesteśmy świadomi Tradycji, pragniemy zachować katolickość naszego Kościoła, nie czujemy się upoważnieni do zmiany praktyki obowiązującej w całej historii Kościoła, na Wschodzie i na Zachodzie. Ta norma jest zachowana we wszystkich Kościołach katolickich i uważana jest za zgodną z Bożym planem dotyczącym Jego Kościoła”.

Życzenia Bożych łask i owocnych obrad dla Ogólnopolskiego Synodu przesłał Arcybiskup Utrechtu Joris Vercammen oraz bp Fritz René Müller — zwierzchnik Chrześcijańskokatolickiego Kościoła w Szwajcarii.

Pierwszą sesję obrad zamknęła 10-minutowa przerwa, w czasie której zaproszeni Goście opuścili salę obrad, pozostał jedynie Pierwszy Biskup PNKK i ks. Anatol Sielchanowicz.

II. Sesja sprawozdawcza — przewodniczył ks. inf. Kazimierz Fonfara.

1. Ksiądz Infułat, rozpoczynając obrady, powiedział: „Pięć lat temu wybraliśmy Władze Kościoła, dziś po wysłuchaniu składanych sprawozdań z roztropnością mamy ocenić ich pracę i udzielić absolutorium”.

Sprawozdania składali kolejno:

a) Bp Wiktor Wysoczański — zwierzchnik Kościoła, ordynariusz diecezji warszawskiej, przewodniczący Rady Synodalnej;

b) Bp Jerzy Szotmiller — emerytowany ordynariusz diecezji krakowsko-częstochowskiej;

c) Bp Wiesław Skołucki — ordynariusz diecezji wrocławskiej;

d) Sekretarz Rady Synodalnej (sprawozdanie odczytał ks. inf. R. Dąbrowski) — przesłał je do Biura Synodu ks. inf. Stanisław Bosy, który chorobą, pobytem w sanatorium, usprawiedliwił swą nieobecność na Synodzie.

e) Skarbnik Kościoła — ks. inf. Aleksander Bielec;

f) Przewodniczący Komisji Rewizyjnej — ks. inf. Czesław Siepetowski — który zakończył postawieniem wniosku: „Wnoszę w imieniu Komisji Rewizyjnej i w imieniu własnym o udzielenie absolutorium przez Święty Synod dla ustępujących Władz Kościoła”.

2. Po złożeniu sprawozdania przez ustępujące Władze Kościoła nastąpiła dyskusja nad poszczególnymi sprawozdaniami.

Ks. Jan Belniak, nawiązując do wniosku Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium ustępującym Władzom Kościoła, wystąpił z wnioskiem, aby przyjęcie i akceptacja sprawozdań oraz udzielenie absolutorium nastąpiły osobno w odniesieniu do każdego sprawozdania.

ciąg dalszy na str. 6

Bp Wiktor Wysoczański odpowiedział, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby uwzględnić zgłoszony wniosek.

W głosowaniu jawnym 104 głosami „za”, „przeciw” 15 — przyjęto ww. wniosek.

Dyskusja skupiała się głównie na pytaniach zadawanych bp. W. Wysoczańskiemu, odnośnie do złożonego przez niego bardzo obszernego sprawozdania za okres międzysynodalny jako Ordynariusza Diecezji Warszawskiej, Zwierzchnika Kościoła i Przewodniczącego Rady Synodalnej.

Ks. dziek. Jacenty Sołtys zainteresował się szczególnie sprawą sprzedaży strychów w budynku kościelnym przy ul. Wilczej 31 przez byłego księdza Jerzego Rybkę.

Bp W. Wysoczański odpowiedział, że w dniu 30 lipca 1990 r. Jerzy Rybka, występując jako ksiądz i pełnomocnik Kościoła, podpisał z Ryszardem Orłowskim umowę przyrzeczenia sprzedaży strychu w budynku przy ul. Wilczej 31, w której tytułem zapłaty za odstąpienie strychu ustalono kwotę 9.500 dolarów amerykańskich. W dniu 14 sierpnia 1991 r. J. Rybka podpisał z R. Orłowskim kolejną umowę o udostępnienie strychów. R. Orłowski przedstawił pokwitowania przyjęcia przez J. Rybkę 9.500 dolarów. J. Rybka potwierdza, że 9.500 dolarów od R. Orłowskiego otrzymał.

R. Orłowski, reprezentowany przez kancelarię adwokacką, wystąpił z żądaniem zwrotu wypłaconych pieniędzy z uwzględnieniem waloryzacji, grożąc procesem sądowym. Żądanie nie zostało uwzględnione przez nasz Kościół.

W pozwie z dnia 31 sierpnia 1998 r. R. Orłowski występuje przeciwko Kościołowi o zasądzenie 332.500 zł tytułem zwrotu zrewaloryzowanych 9.500 dolarów z odsetkami i kosztami procesu.

Powództwa Kościół nie uznaje przyjmując, że J. Rybka nie był umocowany do reprezentowania Kościoła przy podpisywaniu umów z R. Orłowskim.

J. Rybka w toku procesu powołuje się na pełnomocnictwa, które podobno otrzymał od bpa T. Majewskiego oraz na zaświadczenie Urzędu do Spraw Wyznań z 31 stycznia 1989 r., jak również potwierdza otrzymanie od R. Orłowskiego 9.500 dolarów i wydanie ich za zgodą bpa T. Majewskiego na potrzeby Kościoła. Ponadto powołuje się na składane sprawozdania i dokumenty Radzie Synodalnej, kwitujące rozliczenie jego działalności jako administratora budynku przy ul. Wilczej. W składanych zeznaniach prezentuje stanowisko, że sprawa strychów znana była bp. T. Majewskiemu i Radzie Synodalnej, a spór powstał dopiero po objęciu funkcji Zwierzchnika Kościoła przez bpa W. Wysoczańskiego.

Wyrokiem z 7 czerwca 2001 r. Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział III Cywilny uznał powództwo i zasądził od Kościoła na rzecz R. Orłowskiego kwotę 214.572, 75 zł z ustawowymi odsetkami od 4 sierpnia 2001 r. i kwotę 3.215, 13 zł kosztów sądowych. Sąd uznał, że J. Rybka był ważnie umocowany do reprezentowania Kościoła w umowie zawartej z R. Orłowskim, a kwotę 9.500 dolarów, zgodnie z żądaniem pozwu, wyrokiem zwaloryzował, przyjmując tylko inny przelicznik.

Wnieiona przez Kościół od powyższego wyroku apelacja, została przez sąd apelacyjny uwzględniona, a sprawa przekazana została do pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Termin rozprawy wyznaczono na dzień 1 lipca 2003 r. Sprawa jest w toku.

Gwoli ścisłości, pragnę Dostojny Synod poinformować, że w toku procesu bp T. Majewski, powołany jako świadek do sprawy przez R. Orłowskiego zeznał, iż żadnego pełnomocnictwa J. Rybce do podpisania umów z R. Orłowskim nie dawał, że o otrzymanych 9.500 dolarach nic nie wiedział. Podobnej treści oświadcze-

nie złożył także notarialnie. Świadkowie powołani do sprawy przez Kościół — pani Mirosława Lelęń i pani Mirosława Sierakowska zeznały, że do kasy Kościoła J. Rybka kwoty 9.500 dolarów nie wpłacił. J. Rybka zeznając jako świadek, stara się przekonać Sąd, że złożonym przez bpa T. Majewskiego oświadczeniom nie można dawać wiary ze względu na jego wiek, stan umysłowy i chorobę, w wyniku której zmarł.

Pełnomocnik naszego Kościoła zauważa, że w toku sporu przewija się ocena bardzo dużego bałaganu w zarządzaniu majątkiem Kościoła w latach zwierzchnictwa sprawowanego przez bpa T. Majewskiego.

Konkludując, bp W. Wysoczański podkreślił, że sprawy własności nieruchomości w wielu parafiach naszego Kościoła są nieuporządkowane pod względem formalno-prawnym, chociaż osobiście zabiega o to od wielu lat, prosząc księży o poważne traktowanie Kościoła i zapewnienie spokojniejszej pracy młodemu pokoleniu duchownych, które przyjdzie po nas.

Wreszcie bp W. Wysoczański zapytał ks. J. Sołtysa: „A dom kościelny (plebania) w Majdanie Leśniowskim — czyją jest własnością?” Ks. J. Sołtys odpowiedział, że plac jest własnością parafii, a plebania została wybudowana jego „sumptem pracy”. Dodał, że „jeszcze dotąd nikt mu nie podziękował za to”.

Bp W. Wysoczański: „Sprawę tę i wiele innych musi zbadać Komisja Rewizyjna. Tak dalej być nie może”.

Następnie wiele pytań zadawano w sprawie Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików i „Polkatu” — m.in. księża: J. Sołtys, J. Belniak i J. Zieliński.

Odpowiadając na pytania, bp Wiktor Wysoczański podkreślił, iż sprawy, o które księża pytają, dość precyzyjnie przedstawił w swym przed chwilą wygłoszonym sprawozdaniu za okres międzysynodalny oraz w opublikowanym artykule pt. „Przed trzecim Synodem Ogólnopolskim po zmianach polityczno-ustrojowych. Refleksje eklezjologiczne i kanoniczno-prawne” („Rodzina 2003, nr 6). Skoro niektórzy księża pragną jeszcze raz wysłuchać tych informacji, to chętnie je powtórzy.

„Powtarzam — akcentuje bp Wiktor Wysoczański — że podstawą finansową Kościoła Polskokatolickiego w PRL były sumy przekazywane przez Społeczne Towarzystwo Polskich Katolików, które powstało w 1959 roku. W PRL tzw. działalność jednostek gospodarki społecznej obejmowała 3 sektory:

- 1) przedsiębiorstwa państwowe,
- 2) spółdzielnie,
- 3) działalność gospodarcza organizacji społecznych.

STPK należało do tego trzeciego sektora. Opodatkowanie tych trzech sektorów było niskie, a w wielu przypadkach były one zwolnione z podatków.

W PRL nadzór nad merytoryczną działalnością wszystkich stowarzyszeń sprawował Minister Spraw Wewnętrznych. Także obecnie nadzór nad merytoryczną działalnością wszystkich stowarzyszeń sprawuje Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji. W obu przypadkach dotyczy to STPK.

Natomiast w PRL nadzór nad działalnością gospodarczą stowarzyszeń sprawował resort wyznaczony przez Radę Ministrów. Nadzór nad działalnością gospodarczą STPK, podobnie jak nad działalnością gospodarczą Stowarzyszenia „PAX” i Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, sprawował Urząd do Spraw Wyznań.

Obecnie nie ma pojęcia, „działalności gospodarczej organizacji społecznych”. Produkcję „Polkat-u” reguluje Kodeks spółek handlowych, a bardzo niewielki nadzór nad produkcją wszystkich producentów, bez względu na to, kto jest ich właścicielem, sprawuje Minister Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej.

W gospodarce planowej każda instytucja miała swój wydzielony zakres produkcji. Przedsiębiorstwo „Polkat” miało monopol na zabezpieczenia antykorozyjne

instalacji przemysłowych i na produkcję anten telewizyjnych. To dawało duży dochód, który w głównej części był poprzez STPK, jako właściciela „Polkatu”, przekazywany Kościołowi.

Obecnie w gospodarce rynkowej „Polkat” jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, której jedynym właścicielem jest nadal STPK. „Polkat” może teoretycznie produkować, co tylko chce, a praktycznie to, co ma zbyt. A każdy wie, że dziś jest na rynku znacznie więcej towarów, niż kupujących. „Polkat” ma ogromne



Na pytania odpowiada bp Wiktor Wysoczański

kłopoty ze zbytem, tak jak wszyscy wytwórcy. Ponadto, aby produkować to, co ma zbyt, musi znacznie więcej inwestować, mieć nowoczesne maszyny. Pozostaje zatem tylko niewielki dochód, a czasem deficyt. Dlatego podstawa finansowa Kościoła w postaci sum przekazywanych przez STPK jest bardzo mała, a okresowo była żadna”.

Dalej bp W. Wysoczański mówi: „Musimy sobie uprzytomnić, że jak wszystkie przedsiębiorstwa dawnej działalności gospodarki uspołecznionej (PAX-owskie Inco-Veritas, Ars Christiana, UChS itp.), „Polkat” utracił ulgi podatkowe i z pozycji monopolistycznego producenta pewnych artykułów (głównie anten radiowych i telewizyjnych) musi dostosować się do warunków gospodarki rynkowej. Generalnie obecnie nie prowadzi już też zabezpieczeń antykorozyjnych instalacji przemysłowych na budowach w kraju i zagranicą. Nie ma wielkich budów socjalizmu w krajach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, nie ma też tej Rady. Anten radiowych i telewizyjnych teraz już nikt nie kupuje. Wcześniej dochód „Polkat-u” — przez wiele lat — wystarczał na pomoc finansową nie tylko dla Kościoła Polskokatolickiego, lecz także dla Polskiej Rady Ekumenicznej oraz niektórych jej Kościołów członkowskich, Centrum Zdrowia Dziecka i wielu innych szpitali. Ale to już przeszłość, pozostawmy ją historikom.

Po przełomie 1989 roku STPK nie dotuje już także swoich oddziałów terenowych. Główny nacisk położono na finansowe wspieranie Kościoła Polskokatolickiego. STPK finansuje także w całości wydawanie

na rzecz Kościoła miesięcznika „Rodzina” i na własny koszt wysyła to pismo do wszystkich księży polskokatolickich. Wybudowane (czy też zakupione i rozbudowane) przez bpa W. Wysoczańskiego obiekty biurowe, konferencyjne i wydawniczo-poligraficzne w Warszawie (stanowiące hipoteczną własność STPK) w 95% służą Kościołowi.

Obecnie duszpasterstwo parafialne naszego Kościoła wspierane jest przez niewielkie finansowe wpływy z „Polkat-u Holding” Sp. z o.o., wpływy z wynajmu części lokali w budynku kościelnym przy ul. Wilczej 31 oraz Szwoleżerów 4. Wiemy, że niektóre parafie indywidualnie wynajmują lokale parafialne, a żadnej kwoty nie odprowadzają do funduszu Rady Synodalnej w Warszawie. Parafie bogatsze mogłyby wspierać biedniejsze, ale tego nie czynią. Taka jest finansowa sytuacja Kościoła. Będziemy dążyć do uporządkowania tego stanu rzeczy. Z myślą o księżach pozbyliśmy się nieruchomości w Legnicy. Przekazałem też spadek w kwocie 50 tys. dolarów od ks. Anatola Sielchanowicza z USA. Sprawami finansowymi intensywnie zajmie się nowy Skarbnik Rady Synodalnej i nowa Komisja Finansowo-Gospodarcza Kościoła”.

Pani Barbara Szubińska-Ryba — delegatka na Synod z parafii pw. Dobrego Pasterza w Warszawie, zabierając głos, odczytała oświadczenie Zgromadzenia Parafialnego Parafii Dobrego Pasterza, w którym postawiono nieprawdziwe zarzuty wobec Władz Kościoła i stwierdzenie, że wszystko, co jest w parafii, zostało zakupione przez parafian, czy zbudowane dla parafii.

Na odczytane „Oświadczenie” delegatce parafii pw. Dobrego Pasterza, odpowiedział bp W. Wysoczański.

1. Ks. Piotr Mikołajczak — po święceniach kapłańskich był wikariuszem parafii w Kottowie. Po kilku miesiącach jego tam przebywania, bp Zygmunt Koralewski błagał mnie — powiedział bp W. Wysoczański — abym go zabrał z Kottowa, bo sieje destrukcję w parafii. Przeniósłem ks. P. Mikołajczaka do Turowca, w diecezji warszawskiej, na urząd administratora parafii. Przez kilka lat dobrze tam duszpasterzował. W 2002 roku ks. P. Mikołajczak zapragnął wyjechać do pracy duszpasterskiej w PNKK w USA. Uzyskał obietnicę przyjęcia do diecezji bpa Tomasza Gnata, zaproszenie przysłał ks. dr Zygmunt Kaszubski. Wyraziłem na to zgodę, kierując stosowne pisma do Pierwszego Biskupa PNKK i do Ambasady Amerykańskiej w Warszawie. Wyjazd miał nastąpić w czerwcu 2002 r. Tymczasem ks. P. Mikołajczak zaskoczył mnie informacją, że wykupił bilet na samolot i odlatuje już 7 kwietnia. Dla zapewnienia duszpasterstwa w Turowcu zmuszony zostałem udzielić 28 kwietnia 2002 r. święceń kapłańskich diakonowi Andrzejowi Pastuszkiowi przed ukończeniem studiów w ChAT. Niespodziewanie ks. P. Mikołajczak zgłosił się w Kurii Biskupiej w Warszawie w sierpniu 2002 r., motywując swój powrót tęsknotą za Polską. Nie wnikałem w rzeczywisty powód jego powrotu, ale nie miałem w diecezji wolnej placówki duszpasterskiej, a Rada Synodalna na sesji 12 grudnia 2002 r. też nie odniosła się pozytywnie do jego prośby o ponowne zatrudnienie w duszpasterstwie.

Ks. P. Mikołajczak, zamiast okazać kapłańską pokorę i cierpliwie czekać na miejsce pracy w Kościele, związał się z „działalnością” pozbawionych jurysdykcji Rybków.

2. Wypełniając uchwałę Rady Synodalnej z 20 marca 2003 r., bp W. Wysoczański zawiesił ks. T. Rybce jurysdykcję w diecezji warszawskiej i skierował sprawę do Sądu Biskupiego o karną sekularyzację i skreślenie z listy duchownych naszego Kościoła. T. Rybka nigdy

ciąg dalszy na str. 11

Jubileusz bpa Wiktora Wysoczańskiego



5 czerwca 2003 r. biskup Wiktor Wysoczański — Zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego, Ordynariusz Diecezji Warszawskiej — obchodził 20-lecie konsekracji biskupiej, którą otrzymał z rąk arcybiskupa Utrechtu Marinusa Koka w dniu 5 czerwca 1983 roku, w polskokatolickiej katedrze pw. Świętego Ducha w Warszawie.

Uroczystości jubileuszowe odbyły się w Konstancynie, w kaplicy pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła oraz w katedrze warszawskiej, przy ul. Szwoleżerów 4, w niedzielę 8 czerwca 2003 r.

Jubilat uczcił swój jubileusz odprawieniem dziękczynnej Mszy Świętej koncelebrowanej w asyście ks. infułata Ryszarda Dąbrowskiego i ks. dziekana Henryka Dąbrowskiego

Bp Wiktor Wysoczański — zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego — odprawił Mszę Świętą koncelebrowaną w asyście ks. infułata Ryszarda Dąbrowskiego i ks. dziekana Henryka Dąbrowskiego

browskiego — kanclerza Kurii Biskupiej i ks. Henryka Dąbrowskiego — dziekana warszawskiego, proboszcza parafii katedralnej pw. Św. Ducha.

Rozpoczynając celebrę Najświętszej Ofiary, Biskup Jubilat w słowie wprowadzającym wyraził dziękczynienie wobec Boga Wszechmogącego w Trójcy Św. Jedynej i Bogarodzicy Maryi za wszystkie łaski i opiekę Bożej Opatrzności w minionych latach posługi pasterskiej oraz za wsparcie w pełnieniu obowiązków zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego, mimo różnych przeciwności i trudności dnia codziennego. „Bogu dziękczynienie za dar kapłaństwa, jakim mnie obdarzył — powiedział Jubilat — i przyjaciół szczerych, którzy mnie wspierali przez wszystkie lata”.

Jubilat prosił o modlitwy przy czynne, by swoją posługę, do jakiej powołał Go Kościół, mógł wy-

pełniać dla Bożej chwały i Świętego Powszechnego Kościoła Katolickiego.

Na jubileuszową uroczystość przybyło wielu gości — duchownych i świeckich, którzy po Mszy Świętej złożyli życzenia Dostojnemu Jubilatowi. Okolicznościową homilię w czasie Mszy Świętej wygłosił biskup Wiesław Skołucki — ordynariusz Diecezji Wrocławskiej. Wśród składających życzenia i gratulacje byli: Arcybiskup Sawa — Metropolita Warszawski i całej Polski Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, który wręczył — jako dar — krzyż biskupi; w imieniu Kościoła Polskokatolickiego bp Wiesław Skołucki, który przekazał Jubilatowi dar — kapłańską stulę; bp Zdzisław Włodzimierz Jaworski — Naczelny Biskup Kościoła Starokatolickiego Mariawitów; prezes Unii Chrześcijańsko-Społecznej p. Kazimierz Morawski; w imieniu Senatu Chrze-



Mszę Świętą Jubileuszową zakończyło błogosławieństwo pasterskie biskupów obecnych na uroczystości

ścijańskiej Akademii Teologicznej — prof. dr hab. Janusz Maciuszko; z „Polkatu Holdingu” — prezes p. Wojciech Siwek; z Towarzystwa Biblijnego w Polsce — p. dyr. Barbara Enholc-Narzyńska; p. dr Wiktor Łyjak — nauczyciel akademicki ChAT, wręczył Jubilatowi płytę CD z nagraniem pieśni religijnych (autorstwa swego nagrania). Sło-

wa gratulacji przestał bp Jacek Jezierski — przewodniczący Zespołu Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce ds. dialogu ekumenicznego z Kościołem Polskokatolickim.

Mszę Świętą Jubileuszową zakończyło błogosławieństwo pasterskie wszystkich biskupów obecnych na uroczystości.

ŻYCZENIA I LISTY • ŻYCZENIA I LISTY • ŻYCZENIA I LISTY • ŻYCZENIA I LISTY • ŻYCZENIA I LISTY

29 maja 2003 r.

Ksiądz Biskup Wiktor Wysoczański
Naczelny Biskup Kościoła Polskokatolickiego

ul. Balonowa 7
PL 02-635 Warszawa

Najprzewielebniejszy Księżu Biskupie Wiktorze Wysoczański,

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

W imieniu duchowieństwa i wiernych Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła w Ameryce i Kanadzie, i w imieniu swoim własnym, składamy najserdeczniejsze życzenia z okazji uroczystości 20-jej rocznicy konsekracji biskupiej w Kościele Polskokatolickim w Polsce. Wiemy, że nie możemy być razem 5 czerwca, w dniu uroczystości, ale będziemy razem myślimi i modlitwami.

Życzymy Pierwszemu Księdzu Biskupowi Wiktorowi wszystkiego najlepszego — dużo zdrowia, szczęścia i łask Bożych w życiu osobistym i kościelnym. Niech Dobry Bóg błogosławi Księdza Biskupa, duchowieństwo i wiernych Kościoła w Polsce.

Oddany w Bogu
Ks. Pierwszy Biskup Robert M. Nemkovich
Pierwszy Biskup
Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła

Przewodniczący Zespołu Kościoła Rzymskokatolickiego
w Polsce ds. dialogu ekumenicznego
z Kościołem Polskokatolickim

Olsztyn, dnia 3 czerwca 2003 roku

Jego Ekszelencja
Najdostojniejszy
ks. bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański
Zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego

Dnia 5 czerwca Najdostojniejszy Ksiądz Biskup Profesor będzie obchodził 20 rocznicę święceń biskupich. Otrzymał je Ksiądz Biskup przez włożenie rąk oraz modlitwę do Ducha Świętego. Głównym szafarzem święceń był Arcybiskup Kościoła Starokatolickiego z Utrechtu.

W ten sposób Ksiądz Biskup związał się jeszcze bardziej ze Starokatolicką Wspólnotą Kościelną.

Mija dwadzieścia lat posługi Księdza Biskupa i 8 lat kierowania Kościołem Polskokatolickim. Był to czas niezwykle trudny, ze względu na przemiany zachodzące w naszej Ojczyźnie, a także w świecie.

Pod przewodnictwem Księdza Biskupa Kościół Polskokatolicki wszedł bardzo konkretnie na drogę dialogu ekumenicznego i pojednania wyznań. Dokonał się przetom o znaczeniu historycznym, którego Ksiądz Biskup Profesor jest współautorem.

Przy okazji jubileuszu święceń biskupich życzę Księdzu Biskupowi Jubilatowi błogosławieństwa Bożego:
— w posłudze biskupiej Kościołowi Polskokatolickiemu,
— w kontaktach z Polskim Narodowym Kościołem Katolickim,

— w pracach Kościołów Starokatolickich Unii Utrechckiej,
— w kierowaniu Chrześcijańską Akademią Teologiczną w Warszawie,
— w zaangażowaniu ekumenicznym w dialog z Kościołem Rzymskokatolickim oraz w Polskiej Radzie Ekumenicznej,
— w pracy naukowej,
— w chrześcijańskim dojrzewaniu ku pełni życia.

bp Jacek Jezierski

Jego Ekszelencja,
Biskup prof. dr hab. Wiktor Wysoczański
Zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego
w Rzeczypospolitej Polskiej
WARSZAWA

Ekszelencjo, umiłowany w Chrystusie Księżu Biskupie.

Dnia 5 czerwca 1983 roku Arcybiskup Marinus Kok jako przedstawiciel Arcybiskupa Utrechtu, za aprobatą Międzynarodowej Konferencji Biskupów Starokatolickich i przy udziale Biskupów Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej udzielił Jego Ekszelencji sakry biskupiej.

Z dniem tym nastąpił nowy okres służby Księdza Biskupa w Kościele Polskokatolickim. Do dotychczasowej wielostronnej duszpasterskiej i organizacyjnej działalności oraz pracy naukowej i dydaktycznej dołączył się trud służby biskupiej w Kościele. Wkrótce też spoczęła na barkach Jego Ekszelencji odpowiedzialność za cały Kościół Polskokatolicki w Polsce.

Dokonania dwudziestu lat pracy Księdza Biskupa są ogromne. Przypadły one na czas wielkich przemian politycznych. Wymagały odwagi, stanowczości i konsekwencji w działaniu.

W pracy nad ustawą o stosunku Państwa do Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej wykazał Ksiądz Biskup ogromną wiedzę w zakresie prawa i historii. Bez wytrwałości Jego Ekszelencji losy tej ustawy mogły potoczyć się inaczej, mniej pomyślnie.

Benedyktyńskiej pracowitości wymagała praca naukowa w zakresie tworzenia solidnej bazy teologii polskokatolickiej. Jej rezultaty posiadają wartość nieprzemijającą.

Dwie kadencje służby Rektora w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej zaowocowały wielkimi zmianami w naszej ekumenicznej Uczelni. Jest to poszerzenie programu studiów o specjalności pedagogiczne, wielokrotne powiększenie liczby studentów i pracowników naukowo-dydaktycznych, wzmocnienie sektora studiów zaocznych.

Służba Kościołowi Chrystusowemu jest zawsze niesieniem Krzyża. W ciągu lat swojej służby w Kościele nieraz doświadczył Jego Ekszelencja ciężaru Krzyża. Wierzę, że Bóg Wszechmocny, w Trójcy Jedynej, obdarzy Księdza Biskupa mocą w dalszym posługiwaniu i daruje chwile wytchnienia.

W imieniu Polskiej Rady Ekumenicznej chciałbym złożyć Księdzu Biskupowi serdeczne życzenia z okazji Jubileuszu 20-lecia Służby Biskupiej i podziękować za trud duszpasterski, naukowy, organizacyjny w ciągu tych lat.

ciąg dalszy na str. 10

dokończenie ze str. 9

Życzę Jego Ekscelencji błogostawieństwa Bożego w dalszej pracy. Niech Bóg zachowa Księdza Biskupa w mocy ducha i dobrym zdrowiu na wiele, wiele lat.

**W łączności wiary w Pana naszego
i Zbawiciela Jezusa Chrystusa
z braterskim pozdrowieniem
† Jeremiasz**

**Prawosławny Arcybiskup Wrocławski i Szczeciński
Prezes Polskiej Rady Ekumenicznej**

**Arcybiskup Utrechtu
Utrecht, 4 czerwca 2003 r.**

**Biskup Profesor dr hab. Wiktor Wysoczański
Pierwszy Biskup Kościoła Polskokatolickiego
Warszawa, Polska**

Drogi Biskupie Wiktorze!

Przed dwudziestu laty zostałeś wyświęcony na Biskupa przez Arcybiskupa Marinusa Koka. Chciałbym Ci serdecznie pogratulować z okazji tego jubileuszu. W ciągu tych lat byłeś wiernym współbratem, starającym się z całego serca o Kościół.

W ciągu tych dwudziestu lat Wasz kraj gruntownie zmienił się, a także zupełnie inna stała się sytuacja Waszego Kościoła. Nie było łatwo rozsądnie i konstruktywnie reagować na czasem trudny rozwój oraz prowadzić Kościół w kierunku wskazanym przez Ewangelię. Także w Unii Utrechckiej były trudne problemy konfliktowe, zagrażające jej jedności.

Nie było łatwo być Biskupem w tym czasie, który pod tym względem nacechowany był niepewnością. Lecz ten czas może stać się fundamentem dla nowego świetnego okresu. Stanowi to naszą wspólną nadzieję i naszą wiarę. Dzisiaj być Biskupem znaczy przede wszystkim być świadkiem tej nadziei i tej wiary, której źródłem jest sam Bóg. Jesteś człowiekiem wierzącym i dlatego jesteś w stanie z radością prowadzić swoich ludzi i nadal z miłością budować Kościół.

Także w Unii Utrechckiej jesteś wiernym współbratem, który wraz z innymi pracuje nad tym, by starokatolicyzm był wysoce poważany również międzynarodowo i ekumenicznie. Zawsze ważna była Twoja współpraca w Biurze Międzynarodowej Konferencji Biskupów Starokatolickich.

Dziękuję Tobie za wszystkie Twe starania, które ponosiłeś po to, by służyć Kościołowi. Modlę się do naszego Pana, dobrego Ojca, by błogosławił Ci szczęściem i pokojem, radością i zdrowiem, a przede wszystkim, by zachował Cię w swej wielkiej miłości.

Niech błogostawieństwo Wszechmogącego będzie zawsze z Tobą.

Z serdecznymi życzeniami szczęścia i przyjacielskimi pozdrowieniami

**† Dr Joris A.O.L. Vercammen
Arcybiskup Utrechtu**

**Hans Gerny
biskup emerytowany
Dr teologii honoris causa
Berni
28 maja 2003 r.**

**Jego Eminencja Profesor Dr habilitowany,
Doktor honoris causa Biskup Wiktor Wysoczański
Zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego
ul. Balonowa 7 PL 02-635 Warszawa
Eminencjo,
Drogi Bracie w Biskupstwie,
Drogi Przyjacielu Wiktorze,**

Dwadzieścia lat biskupem — cóż to za długi okres czasu! Przeżyłeś długie i trudne lata, lecz również piękne i dobre

czasy na tym pięknym i trudnym urzędzie. Dziękuję Ci za wszystko, co w tych latach uczyniłeś dla Twego Kościoła i dla Unii Utrechckiej. W ciężkich latach dyktatury i w czasie nowej orientacji Kościoła i Państwa ponosiłeś odpowiedzialność na pierwszej linii i przyczyniłeś się w decydujący sposób do tego, że Kościół Polskokatolicki mógł przewyciężyć spuściznę tyranii. Dziś Twój Kościół jest mocniejszy niż kiedykolwiek, gdyż nie opiera się już na pomocy Państwa i nie udaje już takiej wielkości, której nigdy nie miał.

Lecz również silnie współpracowałeś w Unii Utrechckiej. Ponosiłeś odpowiedzialność za skuteczną pracę jako członek Biura Międzynarodowej Konferencji Biskupów. Jest także Twoją zasługą, że Twój Kościół jest mocno zakorzeniony w Kościele Starokatolickim i silnie powiązany z Europą.

Dziękuję Ci jako przyjaciel za liczne dobre rozmowy, wiele pięknych godzin i szereg szczęśliwych pobytów w cudownej Polsce. Zadałeś o to, bym otrzymał wysoki zaszczyt doktora honoris causa Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej. Codziennie cieszę się z tego.

Chętnie współobchodziłbym w Polsce Twój dostojny dzień. Niestety nie było to możliwe. Lecz mam nadzieję, że znowu przybędę do Polski i spotkam się w Kościele, który polubiłem, z Tobą i wieloma ludźmi Waszego Kościoła.

**W poczuciu serdecznej łączności
Twój
† Hans Gerny**

**Uniwersytet Berneński
Oddział Teologii Chrześcijańskokatolickiej
Prof. Dr Urs von Arx**

**Jego Ekscelencja Biskup Prof. Dr
Wiktor Wysoczański
Dom im. Biskupa Edwarda Herzoga
w Konstancinie**

5 czerwca 2003 r.

Przewielebny Księżu Biskupie!

Z okazji dzisiejszego 20. jubileuszu konsekracji na Biskupa Kościoła Polskokatolickiego przesyłam najlepsze gratulacje w imieniu Oddziału Teologii Chrześcijańskokatolickiej Uniwersytetu Berneńskiego.

Więzy łączące Księdza Biskupa z naszym Oddziałem — dawnym Wydziałem — są przecież szczególnego rodzaju. Ksiądz Biskup ukończył tu w latach 1971/72 studia podyplomowe i w efekcie starał się konsekwentnie i rozważnie o polskokatolicką recepcję teologii starokatolickiej, którą tu rozwijano w Bernie. Ten aspekt działalności Księdza Biskupa Wydział Berneński podkreślił z wdzięcznością i uznaniem w 1999 r. przyznając godność doktora honoris causa.

Ponadto Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, której Sekcją Starokatolicką Ksiądz Biskup kieruje od lat, i nasz Wydział zbliżyły się wzajemnie do siebie od 1994 r. dzięki umowie o współpracy naukowej, co doprowadziło również do rozszerzenia kontaktów osobistych, obejmujących także nadchodzące pokolenie.

W ten sposób Ksiądz Biskup przyczynił się do zacieśnienia łączności pomiędzy Kościołami Starokatolickimi w ramach Unii Utrechckiej, która promieniuje poza jej zasięg: Z jednej strony ku ekumenii najpierw Kościołów tradycji katolickiej (jak prawosławnego i rzymskokatolickiego), z drugiej strony w zrastającą się Europę jako wielkości uznającej wolność, demokrację i prawa człowieka jako siły kształtujące ją politycznie. Wynikają z tego również szczególne związki polsko-szwajcarskie w obliczu coraz to nowych zagrożeń zewnętrznych.

To wszystko napełnia nas wdzięcznością za działalność Księdza Biskupa, będącą przecież ostatecznie podziękowaniem za działanie Boga w człowieku, otwartą dzięki Zmartwychwstaniu Chrystusa.

Ad multos annos — mnogaja leta [Wielu lat!]

Prof. Urs von Arx

nie okazywał dobrej woli, lecz przez wiele lat świadomie i celowo działał przeciwko legalnym władzom Kościoła, na co są liczne dowody. Działania swe nasilił przed mającym się odbyć Ogólnopolskim Synodem, zaplanowanym na czerwiec 2003 r., buntował wiernych polskokatolików i duchownych. Nieprawdą jest, że parafianie na zakup działki pod świątynię w 1935 roku dali swoje pieniądze. Pieniądze przestał z Ameryki bp Franciszek Hodur. Kościół nie miał wówczas osobowości prawnej, dlatego zapisu tego dokonano na osoby fizyczne — wiernych parafii. Uporządkowanie spraw własności działek, na których funkcjonuje parafia pw. Dobrego Pasterza i wybudowany jest dom „Samaritanin”, bp W. Wysoczański kilkakrotnie polecał ks. prob. T. Rybce, ale on dotąd nie uczynił tego. „Samaritanin”, jako własność całego Kościoła, miał być Domem Pogodnej Starości dla kapłanów i wiernych polskokatolików. Nasi zasłużeni, samotni kapłani tułają się w domach państwowych, czy rzymskokatolickich. Na wybudowanie „Samaritanina” przekazano ogromne środki finansowe — dewizowe i złotówkowe z różnych źródeł, parafianie nie dali ani grosza, a razem z ks. T. Rybką uważają ten obiekt za swoją własność.

„Ogólnopolski Synod 27 czerwca 1998 r. nakazał bpowi Tadeuszowi Majewskiemu uporządkowanie sprawy parafii Dobrego Pasterza i domu „Samaritanin”, oddanie nieruchomości pod zarząd Rady Synodalnej. Moje prośby i monity nie odniosły pozytywnego rezultatu — mówił bp W. Wysoczański. Nowa Rada Synodalna, którą wybierze Synod, winna zająć się tą sprawą. Nie może być tak dalej, by jedna rodzina duchownego dysponowała majątkiem całego Kościoła i próbowała rządzić Kościołem”.

Bp W. Wysoczański podkreślił, że w swoim sprawozdaniu synodalnym celowo mówił bezosobowo, nie wymieniając nazwisk księży skreślonych z listy duchowieństwa, działających na szkodę Kościoła Polskokatolickiego. Jednakże w związku z wystąpieniem delegatki parafii pw. Dobrego Pasterza zmuszony jest przedstawić sprawę precyzyjnie. Toteż stwierdził, że ostatnio pojawia się w parafiach polskokatolickich ksiądz nie mający jurysdykcji w Kościele, Edward Więctaw, który — po odbyciu kary więzienia w RFN za nieplacenie podatku — roztacza przed duchowieństwem utopijne wizje pieniężne. W rozestanym liście poniżej duchowieństwo polskokatolickie i Kościół. Podając się za księdza, posługuje się podrobionym zaświadczeniem o zatrudnieniu i wysokości uzyskiwanych dochodów w Kościele Polskokatolickim — Diecezji Wrocławskiej, w celu uzyskania kredytu bankowego, o czym przed kilkoma dniami bpa W. Wysoczańskiego powiadomił ordynariusz Diecezji Wrocławskiej, bp W. Skołucki.

Wcześniej fałszowaniem pism zajmował się ks. Jerzy Rybka, karnie sekularyzowany, który — aby podstępnie zdobyć informacje o bpie W. Wysoczańskim — założył *biuro biskupa seniora przy ul. Modlińskiej 205a*. Pisma takie wysłał do WSD w Gościkowie Paradyżu i proboszcza parafii rzymskokatolickiej w Karpnikach. Bp W. Wysoczański jest w posiadaniu ekspertyz potwierdzających, iż nadesłane do niego i do Kurii Biskupiej rękopisy zostały wykonane przez Jerzego Rybkę. Zachowanie tego typu, niegodne zarówno osoby duchownej, jak i obywatela Rzeczypospolitej Polskiej, jest zagrożone karami przewidzianymi w kodeksie karnym. Dokumentacja w tej sprawie jest do wglądu w Kurii Biskupiej w Warszawie.

Po obszernym wyjaśnieniu, jakiego dokonał bp W. Wysoczański w sprawie sytuacji w parafii Dobrego Pasterza, nikt z delegatów Synodu nie zabrał głosu, nikt też nie poparł wniosku delegatki i nie wstawił się za Rybkami.

Pani Elżbieta Gawińska, zabierając głos powiedziała: „Pięć lat temu gościem Synodu był bp Hans Gerny, zwierzchnik Chrześcijańskokatolickiego Kościoła w Szwajcarii, który był mediatorem „Porozumienia” z 7 marca 1998 roku, podpisanego przez księży: Jerzego i Tomasza Rybków, że zaprzestaną wrogiej działalności wobec legalnych Władz Kościoła. Dzięki temu obu przywrócono jurysdykcję i odwołano sekularyzację z 1995 roku. Ks. Jerzy otrzymał duży ekwiwalent finansowy i zamieszkanie na ul. Wilczej. Mieszkanie otrzymał również Jacek Rybka. Ks. Tomasz Rybka został ponownie zamianowany na urząd proboszcza parafii Dobrego Pasterza. Obaj niestety złamali „Porozumienie”. Bp Hans Gerny, słysząc wystąpienie ks. T. Rybki na Synodzie Ogólnopolskim 30 czerwca 1998 r., był zszokowany i po powrocie do Szwajcarii skierował do ks. Tomasza list, w którym pisze: „Moim zdaniem przegapił Ksiądz najlepszą szansę swojego życia, by udowodnić, że Biskup Wysoczański miał rację jednając się



Uczestnicy obrad Ogólnopolskiego Synodu

z Księdzem (...). Przez całą sesję nie dostrzegłem ze strony Księdza niczego innego poza atakami na kierownictwo Kościoła. Przez to niezbyt inteligentne zachowanie Ksiądz już tu zdemaskował się (...). W rozmowie przed Synodem powiedział mi Ksiądz, że chce pojednania. Po wydarzeniach na Synodzie już w to nie wierzę (...). Sądzę, że Ksiądz ma przed sobą ciężką przyszłość”. Dalej p. E. Gawińska powiedziała: „Jak wiemy, ks. T. Rybka przez następne 5 lat toczył wojnę z władzą Kościoła przez różne oszczercze pisma. Jako córka matki, która już nie żyje, ale była bardzo zaangażowana w sprawy Kościoła i ja, jako polskokatoliczka, nie mogę pojąć, jak można tak postępować, jak można takich ludzi popierać, jak to czynią nieliczni duchowni. Ja też otrzymywałam wiele oszczerczych listów. Trzeba ostatecznie przeciąć ten wrzód”.

Pan Piotr Zieliński — członek Rady Synodalnej, z parafii Kottów, wystąpił z pismem, które odczytał Synodowi, zatytułowanym: „Do Dostojnego Synodu o uporządkowanie spraw w Kościele. Mam nadzieję, że Władze Kościoła będą dążyć do poprawienia materialnych warunków duchownych, zwłaszcza tych na małych parafiach (...). Powagę ostatnich tygodni przed Synodem zakłóciły różne listy i pisma. Wiele było rzeczowych, wyjaśniających, o co chodzi — wysyłane jako odpowiedź na rozsyłane różne paszkwile do wszystkich parafii, szkalujące dobre imię księży i biskupów. Niektóre były podpisane, ale większość anonimowa. Były też wulgarnie, zastraszające SMS-y i telefony do księży i parafian, głównie wybranych delegatów na Synod. Niejeden autor — „reformator”, sam nie jest w porządku

wobec innych, czy wobec Prawa Kościoła (...). Kapłani powinni być wzorem skromności, pobożności i etyki dla wiernych, poświęceni Bogu i ludziom. Tymczasem obserwujemy zawiść, materializm, przywłaszczanie dóbr kościelnych, żądze władzy. Słyszymy i widzimy łamanie prawa przez niektórych duchownych, kościelnego i państwowego. To nie buduje wiernych i bywa, że w niektórych parafiach wielu obojętnie religijnie lub odchodzi z parafii. Jeżeli będzie dobra wola kapłanów i biskupów do poprawy wzajemnych stosunków, będzie można odbudować autorytet Kościoła Polskokatolickiego, a parafie będą się rozwijać duchowo (...). Dużą rolę mają księża dziekani. Nie mogą być tylko „malowani”, ale muszą być faktycznymi łącznikami z biskupami diecezjalnymi. Oni powinni czuwać nad tym, co się dzieje w parafiach dekanatu i o tym informować biskupów”.

Ks. Mirosław Michalski — poruszył problem jedności i bratniej miłości między duchownymi. To pozwoliłoby uniknąć wielu błędów, nieporozumień i pomogłoby w poprawnym duszpasterzowaniu. „Biskup Zwierzchnik jest naszym duchowym ojcem, dlatego powinniśmy Go szanować i szanować Kościół, który daje nam możliwość duszpasterzowania i — w zależności od posiadanych środków finansowych — opiekę finansową dla naszych rodzin. Proszę Wysoki Synod o ponowny wybór bpa W. Wysoczańskiego na zwierzchnika Kościoła na następne pięciolecie”. Wniosek poparł ks. Bogdan Skowroński.

3. Głosowanie nad sprawozdaniem ustępujących władz za okres międzysynodalny 1998-2003:

a) bp Wiktor Wysoczański — Przewodniczący Rady Synodalnej, Zwierzchnik Kościoła i Ordynariusz Diecezji Warszawskiej uzyskał absolutorium. W głosowaniu jawnym: 96 głosów „za”, 6 „przeciw”, 10 wstrzymujących się, przy obecnych na sali 112 delegatach.

b) bp Jerzy Szotmiller — były Ordynariusz Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej — 109 głosów „za”, 1 „przeciw”, 7 wstrzymujących się, przy obecnych na sali 117 delegatach.

c) bp Wiesław Skołucki — Ordynariusz Diecezji Wrocławskiej — 118 głosów „za”, 1 wstrzymujący się, przy obecnych na sali 119 delegatach.

d) Rada Synodalna — 111 głosów „za”, 2 „przeciw”, 4 wstrzymujących się, przy obecnych na sali 117 delegatach.

e) Skarbnik Kościoła — ks. Aleksander Bielec — 93 głosy „za”, 0 „przeciw”, 23 wstrzymujących się, przy obecnych na sali 116 delegatach.

f) Komisja Rewizyjna — 78 głosów „za”, 2 „przeciw”, 36 wstrzymujących się, przy obecnych na sali 116 delegatach.

III. Sesja poświęcona administracji i strukturze Kościoła — przewodniczył bp Wiesław Skołucki.

a) Po rozpoczęciu sesji, o głos poprosił ks. Jan Belniak, który zaproponował, aby słowa: „przedłużenie mandatu Zwierzchnika Kościoła”, zastąpić: „wybór Zwierzchnika Kościoła”. Jednocześnie zaproponował, aby wybór był tajny.

Bp W. Skołucki odpowiedział, że w *Prawie* jest zapis „wybór”, ale w tajnym głosowaniu jedynie wybór biskupa, inne głosowania są jawne. A więc druga propozycja ks. J. Belniaka wymagałaby zmiany *Prawa*. Propozycja ta upadła.

Ks. Kazimierz Stachniak — poprosił o głos, w którym podniósł zasługi bpa Wiktora Wysoczańskiego w kierowaniu Kościołem Polskokatolickim przez 8 lat.

„Będę głosował o ponowny wybór bpa Wiktora Wysoczańskiego na Zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego i taki stawiam wniosek”.

Bp W. Skołucki zapytał, kto jest za tym, by bp W. Wysoczański został Zwierzchnikiem Kościoła do następnego Synodu w 2008 roku.

O odbyto się głosowanie jawne. Komisja Mandatowo-Skrutacyjna podliczyła głosy. „Za” było 105 głosów, „przeciw” — 3, wstrzymało się — 11 delegatów.



Bp Wiktor Wysoczański — Ordynariusz Diecezji Warszawskiej — ponownie wybrany Zwierzchnikiem Kościoła i Przewodniczącym Rady Synodalnej

Po tym bp W. Skołucki oznajmił Synodowi, że Synod na następne pięć lat kierowania Kościołem na stanowisku Zwierzchnika wybrał bpa prof. dra hab. Wiktora Wysoczańskiego. Rozległy się gromkie brawa, odśpiewano „Sto lat” i wręczono kwiaty.

Nowo wybrany Zwierzchnik Kościoła — bp Wiktor Wysoczański podziękował Synodowi za wybór. „Dziękuję wszystkim — powiedział. Będę się starał nadal ze wszystkich sił służyć Kościołowi, dobru Kościoła. Wspierajcie mnie wszyscy w tej postudze. Liczę też na zaangażowane i konstruktywne współdziałanie Ordynariusza Diecezji Wrocławskiej i Administratora Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej”.

b) Wybór Administratora Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej.

Bp W. Skołucki oświadczył, że tu przede wszystkim mają głos kapłani z Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej.

Ks. Ryszard Rawicki i ks. Aleksander Smętek postawili wniosek, by przywrócono urząd ordynariusza do 75. roku życia bpowi Jerzemu Szotmillerowi.

Bp W. Skołucki wyjaśnił, że to wymagałoby zmiany Prawa Kościoła i odnosiłoby się do wszystkich biskupów, gdyż § 52, ust. 1, Prawa Wewnętrznego Kościoła Polskokatolickiego, postanawia, że „biskup przechodzi na emeryturę z chwilą osiągnięcia 70. roku życia”, a projekty zmiany nie wpływały do działającej przed Synodem Komisji Prawa. Wniosek upadł.

Bp W. Skołucki poprosił, by zgłoszono kandydatów na Administratora Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej.

Pan Józef Januszek zgłosił kandydaturę ks. Antoniego Normana — proboszcza parafii w Bukowni. Ks. Piotr Własnowicz zgłosił ks. inf. Kazimierza Fonfarę — proboszcza parafii w Bolesławiu. Innych kandydatów nie zgłoszono.

Bp W. Skołucki postawił pytanie: „Kto jest za tym, by ks. Antoni Norman był administratorem Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej?” Padło tylko 17 głosów

za. „Kto jest za tym, by administratorem Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej został ks. inf. Kazimierz Fonfara?” Było 69 głosów za, czyli ponad 50% obecnych delegatów, tym samym **ks. inf. Kazimierz Fonfara został wybrany administratorem Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej.**

Po ogłoszeniu wyniku wyboru ks. inf. Kazimierz Fonfara złożył przed Synodem ślubowanie, zgodnie z § 58 Prawa Wewnętrznego Kościoła Polskokatolickiego w RP.

IV. Sesja dotycząca Prawa Kościoła — przewodniczył bp Wiesław Skołucki.

1. Bp Wiesław Skołucki przedstawił Synodowi najważniejsze uwagi nadesłane przez księży, które zostały naniesione przez Komisję Prawa i zaakceptowane przez Radę Synodalną na sesji 20 marca 2003 r. Projekt Prawa Kościoła został przed Synodem przesłany do wszystkich kapłanów i do członków Rady Synodalnej. Na każdej stronie były dwie wersje Prawa Kościelnego — zatwierdzonego na Synodzie w dniu 30 czerwca 1998 r. i obecnego projektu z naniesionymi poprawkami. „Dziś przedstawiam Synodowi poprawione *Prawo Wewnętrzne Kościoła Polskokatolickiego w RP* do zatwierdzenia — powiedział bp W. Skołucki. Jedną z ważniejszych propozycji uwzględnionych przez Komisję Prawa był wniosek o zmniejszenie składu osobowego Rady Synodalnej do 10 osób, która ze swojego grona, spośród duchownych wybiera sekretarza i skarbnika.

Ks. Jan Belniak — wypowiedział się przeciwko zmianie dokonanej w § 161, ust. 3 (obecnie — § 145, ust. 3) przez dodanie słów: „Jednak nabywanie i zbywanie, czy zamiana majątku ruchomego i nieruchomości może nastąpić **jedynie za zgodą Rady Synodalnej**”. „To godzi w demokrację — powiedział ks. J. Belniak — jaką dał parafiom Kościoła Narodowego bp Franciszek Hodur”. Przewo ks. J. Belniak zaproponował zapis: „Kościelne osoby prawne mają prawo posiadania swojego majątku ruchomego i nieruchomości, stanowiącego ich własność. Mają prawo nabywania, zbywania, zamiany swojego majątku ruchomego i nieruchomości **jedynie za zgodą Rady Parafialnej**”.

Bp W. Wysoczański wyjaśnił, że intencją nowego zapisu proponowanego przez Komisję Prawa jest ochrona Kościoła przed samowolą duchownych, sprzedawania, czy po prostu przywłaszczania majątku Kościoła, co ostatnio ma miejsce w naszym Kościele. Jednocześnie bp W. Wysoczański wykazał, że proponowany przez ks. J. Belniaka zapis pozbawiony jest logiki. Czy Rada Parafialna ma też wyrażać zgodę na zbywanie majątku Kościoła jako całości, posiadającego osobowość prawną? Toteż bp W. Wysoczański poprosił Pierwszego Biskupa PNKK, aby w tym przedmiocie przedstawił postanowienia obowiązującej Konstytucji PNKK w USA.

Bp Robert Nemkovich powiedział: „Moi Drodzy, demokracja demokracją, ale nie może być samowoli i łamania prawa. Biskup F. Hodur liczył na dobrą wolę duchownych, aie za jego życia i teraz zdarzały się nadużycia w PNKK w USA. Dlatego i my zmieniliśmy Konstytucję w tym względzie. Parafie PNKK stanowią majątek całego Kościoła, którym zarządzają biskupi i wybrana przez Synod Rada Kościoła. Bo zdarzało się i może się zdarzyć, że ksiądz wyrzuci dobrych parafian i wraz ze swoimi zwolennikami sprzedaje majątek i znika z pieniędzmi. Uważam, że dobrze zrobiliście, wprowadzając ten zapis do Prawa Kościoła Polskokatolickiego, ucygnić to nagle. Zmiany należy przedyskutować”.

Ta wypowiedź została nagrodzona hucznymi oklaskami.

Bp W. Skołucki przy sposobności uchwalania zmian w Prawie Wewnętrznym Kościoła chciał, aby Synod zobligował diecezje do zwołania Synodów Diecezjalnych w połowie kadencji władz, tj. za dwai pół roku, na których to Synodach mogliby być wybrani ewentualni kandydaci na biskupów. Sprawy tej Synod nie podjął, gdyż Prawo Wewnętrzne *expressis verbis* stanowi, że „w uzasadnionych przypadkach, na wniosek 2/3 członków Rady Synodalnej, może być zwołany Synod Nadzwyczajny Kościoła” (§ 109, ust. 3; obecnie: § 94, ust. 3). I dalej Prawo Wewnętrzne stanowi: „Synod Diecezjalny zwołuje ordynariusz diecezji po uzyskaniu zgody przynajmniej 2/3 członków Rady Synodalnej. Wniosek biskupa ordynariusza o zwołanie Synodu Diecezjalnego musi uzyskać uprzednio poparcie przynajmniej 2/3 duchownych diecezji” (§ 116, ust. 1 i 2; obecnie: § 101, ust. 1 i 2).

Z powyższych, oczywistych względów, Synod nie podjął tematu poruszonego przez bpa W. Skołuckiego.

Ks. Leszek Kołodziejczyk zaapelował do delegatów świeckich, aby się nie zgadzali na propozycję ks. J. Belniaka. „Apeluję do delegatów świeckich — z naciskiem podkreślił ks. L. Kołodziejczyk — głosujemy za wszystkimi poprawkami proponowanymi przez Komisję Prawa”.

Apel ks. L. Kołodziejczyka poparł ks. Mirosław Michalski, twierdząc, iż czyni to w obawie przed sprzedażą majątku parafialnego przez księdza i Radę Parafialną, co już, niestety, miało miejsce w przeszłości.

Wcześniej ks. Jerzy Bajorek w swym wystąpieniu poparł propozycję Komisji Prawa odnośnie do zmniejszenia składu osobowego Rady Synodalnej (...). Dalej ks. J. Bajorek stwierdził: „Musimy dać większą możliwość wypowiedzenia się ludziom świeckim. Kościół musi się bronić przed narażeniem go na pozbawienie majątku. Kompetencje Rady Parafialnej muszą być tak określone, aby Rada Parafialna nie mogła podpisywać umów powyżej ściśle określonej sumy. Rada Parafialna musi uzyskać kontrasygnatę Rady Synodalnej. W Prawie Wewnętrznym winien być zapis, aby byli księża rzymskokatolicy najpierw zostawali wiernymi naszego Kościoła, a później ewentualnie byli przyjmowani pod jurysdykcję Kościoła jako kapłani”.

Po wysłuchaniu powyższych głosów i argumentacji, przewodniczący IV sesji synodalnej, bp W. Skołucki oznajmił: „Skonsultowałem sprawę z nowo wybranym Zwierzchnikiem Kościoła i poddaje pod głosowanie wszystkie poprawki przygotowane przez Komisję Prawa. Kto jest za przyjęciem poprawek przedstawionych przez Komisję Prawa, która pracowała nad tymi poprawkami przez dwa lata?”

Za przyjęciem wszystkich poprawek proponowanych przez Komisję Prawa opowiedziało się 79 osób,



Bp Wiesław Skołucki przewodniczył sesji poświęconej zmianom w Prawie Wewnętrznym Kościoła Polskokatolickiego

przeciw — 20, wstrzymało się 9 osób, przy obecnych na sali 118 delegatach. Synod Ogólnopolski przyjął w głosowaniu jawnym wszystkie poprawki do Prawa Wewnętrznego sformułowane i zaproponowane przez Komisję Prawa. (Huczne oklaski delegatów).

2. Prawo Matżeńskie

Kościół Polskokatolickiego w RP (zreferował ks. inf. Kazimierz Fonfara)

„Kościół Polskokatolicki dotychczas nie miał jednolitego *Prawa Matżeńskiego*. Komisja Prawa ponad rok w poszerzonym gronie pracowała nad opracowaniem kanonów *Prawa Matżeńskiego*. Przedstawiony projekt *Prawa Matżeńskiego* zatwierdziła Rada Synodalna na sesji w dniu 20 marca 2003 r. *Prawo Matżeńskie* do wglądu zostało przesłane do wszystkich kapłanów i członków Rady Synodalnej. Wiemy, jak ważna to rzecz, zwłaszcza obecnie przy tzw. ślubach konkordatowych, by wszystko było wypełnione ważnie i odpowiedzialnie oraz, by duszpasterze mieli czym w sprawach małżeńskich posługiwać się na co dzień. Stawiam wniosek o uchwalenie przez Synod *Prawa Matżeńskiego Kościoła Polskokatolickiego w RP*”.

Synod zaakceptował *Prawo Matżeńskie Kościoła Polskokatolickiego w RP* w głosowaniu jawnym — 93 głosy za, 2 przeciw, 10 wstrzymujących się, przy obecnych na sali 105 delegatach.

V. Sesja wyborcza

— przewodniczył bp Wiktor Wysoczański.

1. Wybór Rady Synodalnej nastąpił zgodnie z zatwierdzonym na Synodzie w dniu 20 czerwca 2003 r. *Prawem Wewnętrznym Kościoła Polskokatolickiego w RP*.

Z mocy *Prawa* do Rady Synodalnej weszli: bp Wiktor Wysoczański, bp Wiesław Skołucki, ks. inf. Kazimierz Fonfara — administrator Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej, pani mgr Elżbieta Gawińska — delegat STPK.

Poszczególne diecezje zgłosiły swoich kandydatów do Rady Synodalnej; po jednej osobie duchownej i po

jednej świeckiej z każdej diecezji. Wybrany członkiem nowej Rady Synodalnej został zgłoszony kandydat, który uzyskał największą liczbę głosów:

a) z Diecezji Warszawskiej — ks. dziek. Henryk Dąbrowski i pan Wojciech Hoduń,

b) z Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej — ks. prob. Leszek Kołodziejczyk i pani mgr Barbara Kowalczyk,

c) z Diecezji Wrocławskiej — ks. prob. Jan Belniak i pani mgr Teresa Kropielnicka.

2. Wybór Komisji Rewizyjnej.

Z kandydatów zgłoszonych najwięcej głosów uzyskali: ks. inf. Czesław Siepetowski, jako przewodniczący, ks. dziek. Jacynty Sołtys, ks. prob. Piotr Korpik, ks. prob. Andrzej Gontarek.

3. Wybór Sądu Biskupiego.

Oficjałem został wybrany ks. inf. Kazimierz Bonczar. Największą liczbę głosów na sędziów Sądu Biskupiego uzyskali: ks. inf. Aleksander Bielec, ks. prob. Ryszard Walczyński i ks. Mirosław Michalski. Notariuszem Sądu Biskupiego ponownie został wybrany ks. Marian Madziar.

VI. Sesja Programowa

Sprawy duszpasterstwa i misji Kościoła w najbliższych latach przedstawił ks. inf. Henryk Buszka w referacie, który zostanie osobno opublikowany w miesięczniku „Rodzina”.

O godz. 18.30, ze względu na opuszczanie sali obrad przez delegatów spieszących się na pociągi, bp W. Skołucki modlitwą i słowami „Szczęść Boże” zamknął obrady Ogólnopolskiego Synodu Kościoła Polskokatolickiego w RP w Warszawie w dniu 20 czerwca 2003 r.

Cała dokumentacja obrad Synodu Ogólnopolskiego znajduje się w Archiwum Rady Synodalnej. Do problematyki obrad Trzeciego Synodu Ogólnopolskiego Kościoła Polskokatolickiego — po zmianach polityczno-ustrojowych — odbytego w dniu 20 czerwca 2003 roku — będziemy wracać w artykułach.

NOWA RADA Synodalna Kościoła Polskokatolickiego w RP

Ogólnopolski Synod Kościoła Polskokatolickiego w dniu 20 czerwca 2003 r. wybrał nową Radę Synodalną, w zmniejszonym — 10-osobowym składzie:

— bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański — Zwierzchnik Kościoła, Ordynariusz Diecezji Warszawskiej — Przewodniczący Rady Synodalnej

oraz członkowie:

— bp Wiesław Skołucki — Ordynariusz Diecezji Wrocławskiej

— ks. inf. Kazimierz Fonfara — Administrator Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej

— ks. dziek. Henryk Dąbrowski

— ks. prob. Jan Belniak

— ks. prob. Leszek Kołodziejczyk

— p. mgr Barbara Kowalczyk

— p. mgr Teresa Kropielnicka

— p. mgr Elżbieta Gawińska

— p. Wojciech Hoduń.

Przewodniczący Rady Synodalnej — bp Wiktor Wysoczański — Pismem Okólnym z dnia 2 lipca 2003 r. zwołał nowo wybraną Radę Synodalną na pierwszą sesję na dzień 7 lipca br., do Warszawy. Porządek obrad podany był w Piśmie Okólnym.

Po modlitwie, odmówionej wspólnie pod przewodnictwem Przewodniczącego, nastąpiło zaprzysiężenie członków Rady Synodalnej na kadencję do następnego Ogólnopolskiego Synodu, tj. do czerwca 2008 r. Każdy z członków złożenie przysięgi poparł własnoręcznym podpisem.

Następnym punktem obrad był wybór Sekretarza i Skarbnika Rady Synodalnej.

Rada Synodalna na stanowisko Sekretarza wybrała ks. inf. Kazimierza Fonfarę, a na stanowisko Skarbnika ks. prob. Leszka Kołodziejczyka.

Omówiono sprawy gospodarczo-finansowe w obecnej sytuacji Kościoła i sprawy działalności duszpastersko-misyjnej, które do wykonania Rada Synodalna będzie zlecała poszczególnym Komisjom, działającym w okresie międzysynodalnym. Po dy-

Wizyta w Polsce Zwierzchnika Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w USA i Kanadzie

W dniach od 16 do 23 czerwca 2003 r. przebywał w Polsce, zaproszony przez bpa prof. dra hab. Wiktora Wysoczańskiego — Zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego w RP, Pierwszy Biskup Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w USA i Kanadzie Robert Nemkovich. Pierwszy Biskup był także reprezentantem PNKK i delegatem Konferencji Biskupów Starokatolickich Unii Utrechckiej, której przewodniczącym jest Arcybiskup Utrechtu Joris Vercammen, na Ogólnopolski Synod Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Pierwszy Biskup R. Nemkovich zamieszkał w Konstancjnie k. Warszawy, w Ośrodku Konferencyjnym Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików im. bpa Edwarda Herzoga, przy którym istnieje również parafia misyjna pod wezwaniem Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Przebywający tam Pierwszy Biskup przeprowadził owocne rozmowy z bpem Wiktorem Wysoczańskim — Zwierzchnikiem Kościoła Polskokatolickiego oraz z duchownymi polskokatolickimi.

17 czerwca 2003 r. Pierwszy Biskup udał się na Cmentarz Powązkowski, do kwatery D, w której spoczywają zmarli duchowni i wierni Kościoła Polskokatolickiego. Pierwszemu Biskupowi towarzyszyli: bp Wiktor Wysoczański — Zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego, ks. inf. Ryszard Dąbrowski — kanclerz Kurii Biskupiej, ks. inf. Kazimierz Bonczar.

W kwatrze tej spoczywają między innymi: śp. bp Józef Padewski, śp. bp Julian Pękała, śp. bp Maksymilian Rode, śp. bp Tadeusz Majewski, śp. ks. doc. Edward Bałakier, śp. ks. Edward Narbuttowicz, śp. ks. inf. Tadeusz Gotówka, śp. ks. inf. Tomasz Wójtowicz, śp. ks. Józef Adamczewski.

Pierwszy Biskup Robert Nemkovich wraz z towarzyszącymi duchownymi z Kościoła Polskokatolickiego odmówili przy poszczególnych grobach modlitwy za zmarłych, złożyli kwiaty i zapalili znicze. Przed cmentarną kaplicą odmówiono modlitwy za wszystkich zmarłych wiernych Kościoła Polskokatolickiego i PNKK „Wieczny odpoczynek racz im dać Panie”.

18 czerwca 2003 r. Pierwszy Biskup R. Nemkovich w towarzystwie bpa Wiktora Wysoczańskiego był z wizytą w pałacu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie pod nieo-

Bp Robert Nemkovich w towarzystwie Bpa Wiktora Wysoczańskiego, ks. inf. Ryszarda Dąbrowskiego i ks. inf. Kazimierza Bonczara przy grobie śp. bpa Józefa Padewskiego na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie



becność Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego odbył rozmowę z ministrem Andrzejem Majkowskim dotyczącą PNKK w USA i Kanadzie oraz działalności polonijnej.

19 czerwca 2003 r. — Uroczystość Bożego Ciała — Pierwszy Biskup przewodniczył Mszy Świętej koncelebrowanej w polskokatolickiej katedrze pw. Świętego Ducha i wziął udział w tradycyjnej eucharystycznej procesji do czterech ołtarzy, co w Kościołach katolickich w Polsce jest celebrowane bardzo uroczystie. Po Mszy Świętej Pierwszy Biskup spotkał się w towarzystwie bpa Wiktora Wysoczańskiego z duchownymi i wiernymi.

20 czerwca 2003 r. Pierwszy Biskup Robert Nemkovich wziął udział w obradach Ogólnopolskiego Synodu Kościoła Polskokatolickiego. Pierwszy Biskup skierował ciepłe słowa do delegatów na Synod, złożył życzenia i gratulacje Bożych łask i owocnych obrad.

21 czerwca 2003 r. Pierwszy Biskup PNKK w towarzystwie Zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego spotkał się w Sekretariacie Episkopatu Polski z biskupem Piotrem Liberą — Generalnym Sekretarzem Episkopatu Polski. Rozmowa była bardzo serdeczna, dotyczyła aktualnych spraw PNKK w USA i Kanadzie, spraw polonijnych, kontaktów ekumenicznych z Kościołem Rzymskokatolickim w USA i Kanadzie. Omawiana była również sytuacja dialogu ekumenicznego Zespołów Kościoła Rzymskokatolickiego i Kościoła Polskokatolickiego. Pierwszy Biskup Robert Nemkovich zaprosił bpa Piotra Liberę do złożenia wizyty w PNKK w Scranton, co biskup Libera przyjął z wielką radością i nie wykluczył, że to może w przyszłości nastąpić. Wizyta u Prymasa Polski Kardynała Józefa Glempa nie doszła do skutku z powodu choroby Księdza Prymasa.

22 czerwca 2003 r. Pierwszy Biskup uczestniczył we Mszy Świętej, której przewodniczył bp Wiktor Wysoczański, wybrany już na trzecią kadencję Zwierzchnikiem Kościoła Polskokatolickiego w RP przez Ogólnopolski Synod Kościoła w dniu 20 czerwca 2003 r. Po Mszy Świętej duchowieństwo i parafianie z parafii katedralnej w Warszawie składali życzenia bpowi Wiktorowi Wysoczańskiemu z okazji ponownego wyboru na Zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego w RP. Do tych życzeń dołączył się Pierwszy Biskup Robert Nemkovich, w imieniu swoim i Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego, który jeszcze raz gratulował biskupowi Wysoczańskiemu i życzył Bożych łask i błogosławieństwa na następne lata kierowania Kościołem Polskokatolickim. Na zakończenie obaj biskupi — Zwierzchnicy Kościołów, PNKK i Polskokatolickiego, udzielili pasterskiego błogosławieństwa. Odśpiewano hymn Kościoła Narodowego: „Tyle lat my Ci, o Panie, służbę wierną wypetnia-li...”.

23 czerwca 2003 r. Pierwszy Biskup PNKK Robert Nemkovich, żegnany przez bpa Wiktora Wysoczańskiego i kapłanów duszpasterzujących w Warszawie, odleciał do USA. Biskup Wiktor Wysoczański, żegnając Pierwszego Biskupa, ponowił zaproszenie do następnych odwiedzin w Polsce.